

**Ewa Bukowska-Marczak**

Muzeum Narodowe w Lublinie, Instytut Historii PAN (współpracownik)

ORCID 0000-0003-0024-1261

## **Wiktor Ormicki jako badacz ziem wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej**

### **Wiktor Ormicki – Researcher of the Eastern Territories of the Second Polish Republic**

The article aims to present the research interests of docent Wiktor Ormicki – a geographer and lecturer at Jagiellonian University. These revolved around the aspects of the eastern territories of the Second Polish Republic and manifested, among other things, in his habilitation thesis entitled *Życie gospodarcze Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej* (*The Economic Life of the Eastern Borderlands of the Republic of Poland*, Kraków 1929) His interests comprised the migration issues in the northeastern voivodeships. Ormicki left notes from his research trips to the eastern borderland, which were an interesting source for the analysis of the socio-economic life in the eastern provinces of the Second Polish Republic. He described the daily activities and customs of the inhabitants of these regions. He listed economic facilities (including brickyards, distilleries, and sawmills) operating in the places he visited. He also paid attention to the towns and villages and the natural environment at the eastern border. Both the travel notes and Ormicki's scientific works are a valuable source for researchers of everyday life and the economy of the eastern border of interwar Poland.

**Keywords:** Second Republic of Poland, eastern voivodeships, society, economy, geography, Jagiellonian University, research

**Słowa kluczowe:** II Rzeczpospolita, województwa wschodnie, społeczeństwo, gospodarka, geografia, Uniwersytet Jagielloński, badania

Wiktor Rudolf Ormicki (do 1924 r. Nussbaum) był jednym z najpoważniejszych przedwojennych badaczy gospodarki międzywojennej Polski oraz najwybitniejszym w latach międzywojennych polskim geografem młodego pokolenia. Uchodził za jednego z twórców polskiego regionalizmu i polskiej antropogeografii<sup>1</sup>. Choć zginął w bardzo młodym

1 A. Jackowski, *Geografowie wobec wojny polsko-bolszewickiej. W stulecie Bitwy Warszawskiej 1920–2020*, „Prace i Studia Geograficzne” t. 65, 2020, z. 4, s. 117.

wieku, zamordowany w 1941 r. w obozie w Mauthausen-Gusen, pozostawił po sobie aż 361 publikacji, z których 150 prac stanowiły opracowania naukowe, 36 – krótkie hasła encyklopedyczne, natomiast 175 – recenzje<sup>2</sup>. Do tej pory badania nad postacią uczonego prowadzili m.in. Antoni Jackowski i Izabela Sołjan, a owocem tych prac była monografia zatytułowana *Do końca wierny Polsce i geografii. Wiktor Rudolf Ormicki (1898–1941)* (Kraków 2011)<sup>3</sup>. W ostatnich latach ukazała się również książka *Geografowie polscy. Słownik biograficzny*<sup>4</sup> pod redakcją Antoniego Jackowskiego, w którym opublikowano biogram poświęcony postaci Ormickiego. Wśród autorów innych krótkich haseł biograficznych znalazł się m.in. Adam Jelonek<sup>5</sup>.

Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie obszarów zainteresowań Wiktora Ormickiego w kontekście badań nad ziemiami wschodnimi II Rzeczypospolitej. Badania te w dużej mierze koncentrowały się na problematyce społeczno-gospodarczej. Ormicki potrafił zajmować się tematyką demografii i migracji, jednocześnie sporo miejsca poświęcając analizie sytuacji gospodarczej na obszarze województw wschodnich. Zastanawiał się nad tym, jakie bariery utrudniały rozwój tych obszarów. W artykule wykorzystano zarówno prace naukowe autorstwa Ormickiego, jak i sporządzone przez niego własnoręcznie notatki z podróży. Ostatnie z wymienionych ukazują obraz wschodnich krańców II Rzeczypospolitej, widzianych oczyma uczonego. Pozwalają zrozumieć, jakie tematy i jakie problemy wzbudzały jego zainteresowanie.

Wiktor Rudolf Ormicki (wł. Nussbaum) przyszedł na świat 1 lutego 1898 r. w Krakowie. Wywodził się z rodziny żydowskiej. Jego ojcem był Fryderyk Wilhelm, prawnik i urzędnik kolejowy, matką zaś – Salomea z Ameisenów, geograf i wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego<sup>6</sup>. Karierę naukową uczonego poprzedziła służba wojskowa. Okres dorastania Ormickiego przypadł na czas I wojny światowej i walk o niepodległość Polski. Po otrzymaniu świadectwa maturalnego młody Wiktor Nussbaum został skierowany do Opawy, do szkoły oficerskiej, gdzie mieścił się sztab 13. pułku piechoty „Dzieci Krakowa”<sup>7</sup>. W lutym 1917 r. został wcielony do wojska austro-węgierskiego, po czym wziął udział w kampanii rosyjskiej, rumuńskiej i włoskiej. Armię opuścił dopiero w 1918 r. W listopadzie 1918 r. wyruszył na wschód, by uczestniczyć w obronie Lwowa i Przemyśla. W tym czasie zapisał się na Wydział Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prawo studiował do końca semestru zimowego 1919/1920. Zdał sześć egzaminów: z dziejów prawa rzymskiego, historii prawa niemieckiego, prawa kościelnego i prawa małżeńskiego, encyklopedii prawa i dziejów filozofii greckiej<sup>8</sup>. Następnie ponownie zawiesił naukę, by wstąpić do armii polskiej. Z wojska zwolnił się dopiero wiosną 1922 r., podejmując decyzję o kontynuowaniu studiów, ale już z zakresu geografii<sup>9</sup>.

2 Zob. W. Nussbaum, *Wrażenie z siedmiodniowej wycieczki słuchaczy U.J. na Podole i Pokucie (23–29 czerwca 1922)*, „Orli Lot” r. 3, 1922, nr 8, s. 119–121.

3 *Do końca wierny Polsce i geografii. Wiktor Rudolf Ormicki (1898–1941)*, red. A. Jackowski, Kraków 2011.

4 A. Jackowski, *Ormicki (Nussbaum) Wiktor Rudolf (1898–1941)*, [w:] *Geografowie polscy. Słownik biograficzny*, red. A. Jackowski, K. Krzemień, I. Sołjan, t. 2 (K–P), Kraków 2018, s. 1200–1207.

5 A. Jelonek, *Wiktor Ormicki*, [w:] *Wybitni geografowie Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. B. Kotus, A. Jackowski, K. Krzemień, Kraków 1999 (*Geografia w Uniwersytecie Jagiellońskim 1849–1999*, t. 2), s. 69–84.

6 *Wiktor Rudolf Ormicki (1898–1941)*, gwzkrakow.pl/2022/02/01/wiktor-rudolf-ormicki-1898-1941 [dostęp 6.05.2022].

7 J. Ormicki, *Z domowego archiwum*, [w:] *Do końca wierny Polsce i geografii*, s. 231.

8 Idem, *W polskim mundurze z indeksem. Panna Irena*, [w:] *Do końca wierny Polsce i geografii*, s. 274.

9 A. Jackowski, I. Sołjan, *Droga życiowa Wiktora Ormickiego (1 lutego 1898–17 września 1941)*, [w:] *Do końca wierny Polsce i geografii*, s. 57.

Ważnym wydarzeniem w życiu uczonego była decyzja o zmianie nazwiska z Nussbaum na Ormicki, którą podjął w 1924 r. Prawdopodobnie wpływ na tę decyzję wywarła późniejsza żona badacza, Maria Irena Czałczyńska<sup>10</sup>.

Ormicki był wychowankiem i współpracownikiem uznanego polskiego geografa, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, Ludomira Sawickiego. Początków współpracy uczonych należy upatrywać w dość epizodycznym wydarzeniu. W 1921 r. Sawicki organizował wycieczkę naukową na Polesie. Siostra Ormickiego, Wanda, która była polonistką, uczęszczała również na zajęcia, które prowadził profesor geografii. To ona zaproponowała wykładowcy, aby zabrał na wyprawę jej brata. Profesor zaprosił młodego wówczas słuchacza prawa do uczestnictwa w ekspedycji<sup>11</sup>. Pod wpływem Sawickiego Ormicki podjął decyzję o zmianie kierunku studiów. W późniejszym czasie uczonych połączyła nie tylko współpraca, lecz i serdeczna przyjaźń. Jeszcze podczas studiów (październik 1922–grudzień 1923) Ormicki został zatrudniony na Uniwersytecie Jagiellońskim w charakterze wolontariusza. Po upływie tego okresu otrzymał posadę kontraktowego młodszego asystenta. Faktycznie zawdzięczał pracę Ludomirowi Sawickiemu, który postanowił nie przedłużać umowy z dotychczasowym asystentem, Adamem Gadomskim<sup>12</sup>. Na Uniwersytecie Jagiellońskim pracował aż do 1939 r., ale prowadził wykłady również na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, Akademii Handlowej w Krakowie, w Śląskim Instytucie Pedagogicznym w Katowicach i na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Był współpracownikiem Instytutu Badań Spraw Narodowościowych w Warszawie i Komisji do Badań Terenów Łemkowskich. W czerwcu 1939 r. Rada Wydziału Filozoficznego UJ uchwaliła wniosek o mianowanie go profesorem tytularnym, ale w realizacji wniosku przeszkodziła wojna<sup>13</sup>. 6 września 1939 r. Kraków został zajęty przez wojska niemieckie, a 6 listopada 1939 r. uczonego został zaaresztowany wraz z innymi profesorami geografii: Jerzym Smoleńskim i Stanisławem Leszyckim. Przebywał kolejno w Sachsenhausen i Dachau. Następnie trafił do obozu koncentracyjnego w Mauthausen-Gusen, gdzie został zamordowany we wrześniu 1941 r.<sup>14</sup>

## Badania i kolonizacja ziem wschodnich

Ważnym obszarem zainteresowań Ormickiego była tematyka wschodniego pogranicza II Rzeczypospolitej. Jako uczonego zadebiutował w 1922 r. publikacją na łamach „Orlego Lotu”, w której zdał relację z przeprowadzonej wyprawy na Podole i Pokucie<sup>15</sup>. Ormicki starał się zainteresować problematyką wschodnią członków działającego na Uniwersy-

10 Wiktor Rudolf Ormicki (1898–1941).

11 Muzeum Narodowe w Lublinie [MNWL], sygn. mzw hm 005 ml: *Rozmowa z synem profesora Ormickiego, Jackiem Ormickim*, Kraków, 4 IX 2020 r.

12 A. Jackowski, I. Soljan, *Droga życiowa Wiktora Rudolfa Ormickiego (1 lutego 1898–17 września 1941)*, [w:] *Do końca wierny Polsce i geografii*, s. 25.

13 Doc. Wiktor Ormicki, in-memoriām.uj.edu.pl/lista-pamieci?p\_p\_id=56\_INSTANCE\_iqXS3Klq9Mfb&p\_p\_lifecycle=0&p\_p\_state=normal&p\_p\_mode=view&p\_p\_col\_id=column-3&p\_p\_col\_pos=2&p\_p\_col\_count=3&osoba=140347212 [dostęp 12.05.2022].

14 Z. Górka, J. Pociąg-Karteczka, A. Wilk, *Historia Katedry/Instytutu Geografii Uniwersytetu Jagiellońskiego (1849–1999)*, [w:] *Dzieje Katedry i Instytutu Geografii Uniwersytetu Jagiellońskiego 1849–1999*, red. B. Kortus, A. Jackowski, K. Krzemień, Kraków 1999, s. 35; A. Jackowski, E. Bilska-Wodecka, I. Soljan, J. Liro, *Tragiczny los Wiktora Ormickiego*, „Alma Mater” 2016, nr 188, s. 54–60.

15 W. Nussbaum, op. cit., s. 119–121.

tecie Jagiellońskim Koła Geografów. W tym celu podjął akcję organizowania „wycieczek kresowych” dla działaczy tejże organizacji.

Syn Wiktora Ormickiego, Jacek Ormicki, po latach wspominał pasję ojca, który wyprawił się na wschodnie tereny międzywojennej Polski nie tylko ze swoimi studentami, lecz również z najbliższą rodziną:

Ojciec był bardzo zaangażowany w pracy zawodowej. Na wycieczki jeździł [...] Jeździł z żoną, dopóki była żona, nie było dzieci, nie było obowiązków [...] Byli na wschodzie, ojciec doskonale znał Czarnohorę, tamte rejony, Beskidy Wschodnie<sup>16</sup>.

Tematyką ziem wschodnich Ormicki zainteresował także profesora Jerzego Smoleńskiego, wraz z którym w latach trzydziestych wydawał „Rocznik Wołyński”. Uczony szybko stał się wybitnym znawcą tych terenów. Jako ekspert został członkiem Komisji Naukowej powołanej przez Komitet do Spraw Szlachty Zagrodowej na Wschodzie Polski. Uczestniczył w pracach Komisji Naukowych Badań Ziem Wschodnich<sup>17</sup>. Jako członek komisji opracował zagadnienia związane z problematyką osiedleńczą i demograficzno-narodowościową. Uważnie przyglądał się problemom związanym z integracją ludności zamieszkującej wschodnie krańce Rzeczypospolitej<sup>18</sup>.

Dość kontrowersyjne wydały się poglądy Ormickiego odnośnie do polityki kolonizacyjnej na ziemiach wschodnich. Popierało ją Towarzystwo Rozwoju Ziem Wschodnich<sup>19</sup>, obawiające się utraty tych terenów i ubytku ludności polskiej w województwach południowo-wschodnich. Stowarzyszenie zwróciło się do Prezydium Rady Ministrów o uznanie tego obszaru w całości za teren kolonizacyjny. Proponowano nawet zmianę struktury upraw i sprowadzanie do pracy robotników z centralnych części kraju dla stworzenia kolonii polskich, zdolnych „oprzeć się terroryzmowi ukraińskiemu i będących ostoją polskości, a co za tym idzie państwowości polskiej”<sup>20</sup>. Ormicki jako współpracownik MSW wysuwał dość radykalne plany odnośnie kolonizacji w województwach wschodnich. W tajnym referacie, zatytułowanym *Perspektywy osadnictwa wewnętrznego* przedstawił szczegółowe plany dotyczące przesiedleń określonej liczby osób dla każdego powiatu w taki sposób, by uzyskać „granice stabilizowanej przewagi żywiołu polskiego”. Nie wierzył w skuteczność szybkiej asymilacji metodami administracyjnymi. Przez „stabilizowaną przewagę żywiołu polskiego” rozumiał taką sytuację, w której ludność polska zamieszkująca dany teren stanowiła 56,2% mieszkańców. W przypadku, gdy odsetek Polaków na danym obszarze sięgał poniżej 43,8%, taki stan nazywał „stabilizowaną przewagą żywiołu niepolskiego”. W sytuacji, gdy ludność polska stanowiła więcej niż 43,8% a mniej niż 56,2% występowała „przewaga

16 MNWL, sygn. mzw hm 005 ml.

17 Zob. O. Grott, *Instytut Badań Spraw Narodowościowych i Komisja Naukowych Badań Ziem Wschodnich*, Kraków 2013.

18 A. Jackowski, I. Soljan, op. cit., s. 50.

19 Towarzystwo Rozwoju Ziem Wschodnich – polskie stowarzyszenie działające na ziemiach wschodnich. Prowadziło działalność społeczną, propagandową, naukową, wydawniczą, w celu rozwoju gospodarczego i kulturalnego oraz umocnienia polskiego stanu posiadania. Prezesem Rady Towarzystwa był A. Prystor, natomiast prezesem Zarządu – J. Kozuchowski.

20 Zob. E. Mironowicz, *Białorusini i Ukraińcy w polityce obozu piłsudczykowski*, Białystok 2007 s. 230; Archiwum Akt Nowych [AAN], Ministerstwo Spraw Wewnętrznych [MSW], sygn. 955 a, k. 4–46.

żywiotu polskiego” z racji wsparcia własnego państwa oraz wyższego poziomu życia kulturalnego<sup>21</sup>.

Dość zaskakujące okazały się poglądy Ormickiego dotyczące potrzeby osiągnięcia „przewagi stabilizowanej” w województwach wschodnich, którą badacz uznawał za cel nadrzędny państwa. Popierał konieczność asymilacji mniejszości narodowych. Uważał, że granicę „stabilizowanej przewagi” należało budować począwszy od powiatu grodzieńskiego, bielskiego i wołkowyskiego w województwie białostockim oraz powiatów włodawskiego i hrubieszowskiego w województwie lubelskim. Opowiadał się za polityką przesiedleń i przemieszczeń ludności. Proponował, aby nadawać polskim osadnikom, zwłaszcza w pasie nadgranicznym, większe, a co za tym idzie stabilniejsze ekonomicznie gospodarstwa. Popierał tworzenie zwartych osad polskich, które umożliwiłyby mieszkańcom dostęp do instytucji: szkół, kościołów, domów ludowych. Postulował rozwój spółdzielczości. Proponował emigrację mniejszości narodowych, uważając, że poprawi sytuację gospodarczą w kraju i przyniesie korzystne zmiany w strukturze narodowościowej<sup>22</sup>. Poglądy uczonego były zgodne z ówczesną polityką państwa polskiego. Stanowiły podbudowę merytoryczną prowadzonej przez władze państwowe polityki narodowościowej i nie były odosobnione<sup>23</sup>. Poseł na Sejm V kadencji z list Obozu Zjednoczenia Narodowego, Stanisław Józwiak, pod koniec lat trzydziestych wysuwał propozycje, które miały wzmocnić „czynnik polski”. Opowiadał się m.in. za przymusem zatrudnienia „rdzennych Polaków” w przedsiębiorstwach bez względu na narodowość i wyznaczenie ich właściciela oraz za wprowadzeniem zniżek w podatku dochodowym na zatrudnienie bezrobotnych Polaków. Postulował również przeznaczenie obszaru Centralnego Obszaru Przemysłowego dla migracji jedynie polskiego elementu etnicznego<sup>24</sup>. Te projekty nawiązywały do propozycji autorytarnych, budujących integralność państwa kosztem milionów obywateli. Świadczyły o rosnących sympatiach nacjonalistycznych w szeregach sanacyjnego rządu<sup>25</sup>.

### Wyjazdy na wschodnie pogranicze

W 1926 r. Ormicki wraz z Ludomirem Sawickim, Kazimierzem Moszyńskim i Stanisławem Wołosowiczem wyruszył na ekspedycję badawczą po wschodnich terenach II Rzeczypospolitej. Podczas przygotowań do wyprawy uczeni podjęli decyzję o zakupie specjalnego samochodu terenowego, przystosowanego do poruszania się po nieubitych, niewybrukowanych traktach wschodniej Polski. Pojazd, nazwany w późniejszym czasie „Orbis”, został skonstruowany przez firmę Renault, według wskazówek Sawickiego<sup>26</sup>. Pierwsza wyprawa miała na celu przetestowanie samochodu na obszarze uchodzącym za

21 E. Mironowicz, op. cit., s. 230n; AAN, MSW, sygn. 955 a, k. 4–46.

22 T. Chłopecki, *Mysł polityczna i prawna obozu rządzącego w Polsce w latach 1935-1939. Państwo – prawo – gospodarka*, Poznań 2018, s. 445.

23 A. Jackowski, *Ormicki (Nussbaum) Wiktor Rudolf*, s. 1203.

24 T. Chłopecki, op. cit., s. 445.

25 E. Mironowicz, op. cit., s. 230n; AAN, MSW, sygn. 955 a, k. 4–46.

26 J. Smoleński, *Sp. Ludomir Sawicki. Profesor geografii w Uniwersytecie Jagiellońskim*, „Wiadomości Służby Geograficznej” 1928, nr 3–4, s. 301.

niedostępny i trudny do eksploracji. Według Sawickiego takim obszarem były wschodnie województwa II Rzeczypospolitej<sup>27</sup>.

W rezultacie kolejnych wypraw Ormickiego na ziemie wschodnie powstawały publikacje poświęcone tej tematyce. W 1929 r. badacz wydał drukiem rozprawę pt. *Życie gospodarcze Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej*, która stała się podstawą do uzyskania przez niego habilitacji. Pracę dedykował Sawickiemu. Ormicki zwrócił uwagę na pograniczny wymiar położenia opisywanych obszarów, znajdujących się na styku wschodniej i zachodniej cywilizacji. Uważał, że Polska nie ponosiła odpowiedzialności za stan gospodarczy województw wschodnich, ponieważ przez wiele lat nie zarządzała tymi ziemiami. Był przekonany, że Rosja celowo dążyła do tego, by uczynić ten obszar naturalną przeszkodą terenową, stanowiącą barierę w pochodzie na wschód. Chroniąc „zapory ruchu”, takie jak bagna, błota, lasy i wody, uniemożliwiano rozwój handlu i przemysłu na tych terenach. Wpływ na zastój gospodarczy województw wschodnich odcisnął również powszechny analfabetyzm oraz trudności w zdobyciu wykształcenia średniego i wyższego<sup>28</sup>.

W rozprawie habilitacyjnej Ormicki zwrócił przede wszystkim uwagę na geograficzne uwarunkowania gospodarki na obszarze wschodniego pogranicza. Analizował zagadnienia związane z hipsometrią terenu, glebą, krajobrazami fizycznymi, i klimatem. Dokonał opisu poszczególnych krain geograficznych, charakteryzując obszar Wołynia Podolskiego, Polesia, Małego Polesia, Wzniesienia Środkowo-Wołyńskiego, Polesia Wołyńskiego, Wzniesień Wołkowyskich, porzecza Dźwiny, Pojezierza Braśławskiego, porzecza Dżisny, Pojezierza Wilejskiego, Pogórza Wileńsko-Święciańskiego, Wyżyny Nowogródzko-Wileńskiej, Opola Stonimsko-Lidzkiego. W dalszej części pracy Ormicki zwrócił uwagę także na socjologiczne podstawy gospodarki. Analizował gęstość zaludnienia, strukturę antropologiczną i etnograficzną, stosunki narodowościowe i wyznaniowe oraz procesy związane ze zmianami w liczbie zaludnienia. Ciekawe wydają się wnioski badacza odnośnie do sytuacji zawodowej mieszkańców wschodniego pogranicza. Ormicki zauważył, że Polacy znajdowali zatrudnienie w wolnych zawodach oraz pracowali w służbie publicznej. Tylko w niewielkim stopniu zajmowali się handlem. Charakteryzując ludność białoruską, podkreślił, że ta prawie w zupełności pozbawiona była inteligencji, podobnie jak Ukraińcy. Biorąc pod uwagę rozwój analfabetyzmu na obszarze województw wschodnich, doszedł do wniosku, że rzymscy katolicy najlepiej radzili sobie z umiejętnością pisanie i czytania<sup>29</sup>.

W zagadnieniach związanych z materialnymi podstawami gospodarki Ormicki zwrócił uwagę na stosunki własnościowe, poddając charakterystyce m.in. wielką oraz małą własność ziemską. Analizował zależności wynikające z wielkości gospodarstw rolnych i gęstości zaludnienia ludności rolniczej zawodowo czynnej. Dostrzegał wielkie zniszczenia osadnictwa wskutek wojny. Sporo uwagi poświęcił badaniom nad budownictwem na ziemiach wschodnich oraz kwestiom związanym z brakiem mieszkań i wyludnieniem poszczególnych krain geograficznych. Zwrócił uwagę również na zależności związane z wykorzystywanymi maszynami i nawozami, które miały wpływ na plony i intensywność

27 L. Sawicki, *Eskapada samochodowa po Kresach Wschodnich*, Kraków 1927, s. 6.

28 W. Ormicki, *Życie gospodarcze Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej*, Kraków 1929, s. 8.

29 Ibid., s. 58.

gospodarki. W dalszej części wywodu Ormicki scharakteryzował główne dziedziny gospodarki we wschodnich województwach: rolnictwo i ogrodnictwo z sadownictwem, leśnictwo, rybołówstwo i myślistwo, hodowlę i przemysł. Skupił się też na kwestii organizacji wewnętrznej przestrzeni gospodarczej, której poświęcił osobny rozdział<sup>30</sup>.

### Migracje na terenie ziem wschodnich

Ormickiego w sposób szczególnie interesowały zagadnienia z zakresu demografii i socjologii (podjął m.in. pionierskie badania dotyczące urodzeń dzieci ze związków pozamałżeńskich)<sup>31</sup>. W swoich pracach zajmował się problemem ruchu naturalnego i migracji. Był jednym z pierwszych badaczy, który wykorzystał metodę ankietową<sup>32</sup>. Zagadnienia z zakresu demografii podjął m.in. w publikacji *Przyczynek do demografii Wołynia*, w której badał tematykę przyrostu naturalnego i gęstości zaludnienia<sup>33</sup>.

W wydanej w języku angielskim pracy *Population Problems in Poland* Ormicki wyróżnił dwa szczególnie wyraźne obszary emigracyjne na mapie Polski: pierwszym z nich był obszar południowo-zachodni, obejmujący województwa: poznańskie, krakowskie, łódzkie, kieleckie i lwowskie. Drugi znajdował się na północnym wschodzie i obejmował województwa białostockie, poleskie i wileńskie<sup>34</sup>. Pierwszy z wymienionych charakteryzował się wyraźnym nasileniem procesów emigracyjnych. Jeśli chodzi o kierunek północny, o ile w województwie wileńskim częstotliwość wychodźstwa kształtowała się na podobnym poziomie, jak we lwowskim, tarnopolskim, krakowskim i kieleckim, tak w województwach białostockim i poleskim obserwowalne było spowolnienie tych procesów<sup>35</sup>.

Ormicki interesował się tematyką migracji na terenie wschodniej Polski. Temu zagadnieniu poświęcił pracę zatytułowaną *Struktura demograficzna wychodźstwa sezonowego z Ziemi Wileńskiej do Łotwy w roku 1935*. Głównych czynników determinujących ruch emigracyjny autor upatrywał w poszukiwaniu zatrudnienia. Spostrzegł, że największy ruch migracyjny nastąpił w miesiącach wiosennych: w marcu, kwietniu i maju. Zauważył, że w latach 1930–1935 liczba emigrantów do Łotwy znacznie się zwiększyła. Badając wiek oraz strukturę wyznaniową emigrantów, zauważył, że gros emigrantów stanowiły w przeważającej części kobiety w wieku 17–49 lat. Analizując ich strukturę wyznaniową, spostrzegł, że największą grupą emigrantów są osoby wyznania rzymskokatolickiego<sup>36</sup>.

W *Population Problems in Poland* Ormicki analizował procesy urbanizacyjne w Polsce w latach 1921–1931, uwzględniając również obszar województw wschodnich. Badacz zauważył, że procesy te miały charakter regionalny. Ruch do miast był najbardziej zauważalny na zachodzie, południu i północnym wschodzie kraju. W województwach warszawskim, lubelskim i wołyńskim została zachowana pod tym względem pewna równowaga,

30 Zob. W. Ormicki, *Życie gospodarcze Kresów Wschodnich...*, Kraków 1929.

31 M. Soja, A. Zborowski, *Wiktor Rudolf Ormicki – prekursor badań geografii ludności i osadnictwa w Polsce*, [w:] *Do końca wierny Polsce i geografii*, s. 100.

32 Ibid., s. 100–103.

33 W. Ormicki, *Przyczynek do demografii Wołynia*, Równe 1933, s. 10.

34 Idem, *Population Problems in Poland*, Gdynia 1937, s. 339.

35 Ibid., s. 339.

36 W. Ormicki, *Struktura demograficzna wychodźstwa sezonowego z Ziemi Wileńskiej do Łotwy w roku 1935*, Wilno 1938, s. 7–12.

natomiast na terenie województw białostockiego, nowogródzkiego i poleskiego dostrzegł minimalne procesy urbanizacyjne<sup>37</sup>.

### Notatki z podróży

Ciekawych treści dotyczących rozwoju wschodnich krańców II Rzeczypospolitej dostarcza lektura notatek Ormickiego spisanych w trakcie podróży w latach 1926–1937. Podobnie jak Sawickiego, także i Ormickiego pasjonowały wycieczki. W latach 1921–1939 był kierownikiem siedemnastu eskapad w różne rejony, w szczególności w Karpaty i na wschodnie pogranicze II Rzeczypospolitej. Sporo uwagi przywiązywał do kwestii organizacji wycieczek terenowych, które miały na celu wypracowanie wśród uczestników metodyki prowadzenia samodzielnej obserwacji. Były przeznaczone nie tylko dla studentów, lecz również dla nauczycieli, a także dla członków Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego<sup>38</sup>.

Warunki, w jakich podróżowali uczestnicy kolejnych wypraw, nie należały do komfortowych. Wspominał o nich syn profesora, Jacek Ormicki:

Jest opis wycieczki z czasów studenckich [...] No więc nocowało się po stodółach [...] Jest zdjęcie, jak się podróżowało po tej Wileńszczyźnie [...] Jedzie furmanka z plecakami. Droga, błoto po kostki. Wycieczka idzie skrajem drogi. No i ojciec, który to zdjęcie robił, musiał wejść w to błoto na środku [...] Wtedy to były takie warunki wycieczkowania. Kto był ściślej związany z Kościołem, to nocował po plebaniach. Ale ojciec raczej tam po dworkach, byli przyjmowani z całą wycieczką tam gdzieś na Wołyniu<sup>39</sup>.

Uczony pozostawił po sobie notatki z podróży, w których zwrócił uwagę na wszelkie aspekty natury społeczno-gospodarczej dotyczące życia na wschodnim pograniczu. Opisuje w nich przeważnie miejscowości położone w województwach północno-wschodnich. Trzeba podkreślić, że obszar ten borykał się z wieloma problemami ekonomicznymi, gospodarczymi, społeczno-narodowościowymi. Olbrzymie zniszczenia wskutek działań wojennych z lat 1915–1920 dostrzegalne były zwłaszcza na Polesiu. Wraz z początkiem ofensywy niemieckiej w 1915 r. rozpoczęła się akcja ewakuacji w głąb Rosji ludności i inwentarza. Zdemontowano wyposażenie nielicznych działających na tym obszarze fabryk. To, co można było wywieźć, zabierano ze sobą. W 1919 r. stan ludnościowy i gospodarczy Polesia był fatalny, a wyludnienie tego obszaru w stosunku do czasów przedwojennych sięgało 40%. Państwo polskie w 1921 r. podjęło próby ożywienia tych terenów, uruchamiając przy urzędach powiatowych specjalne biura odbudowy. Rozwojowi nie sprzyjała rozdrobniona struktura gospodarstw i niska kultura rolna. W latach trzydziestych regularnie powtarzały się zjawiska głodu, zwłaszcza na przednówku<sup>40</sup>.

37 W. Ormicki, *Population Problems*, s. 346.

38 A. Jackowski, I. Sołjan, op. cit., s. 45.

39 MNWL, sygn. mzw hm 005 ml.

40 Zob. W. Śleszyński, A. Włodarczyk, *Jarmarki Poleskie – próba aktywizacji życia gospodarczego. Dokumenty do dziejów Kresów Północno-Wschodnich II Rzeczypospolitej*, Kraków 2013, s. 7–10.



Uczony, który opisywał odwiedzane miejscowości, poświęcił sporo miejsca szczegółowym analizom gospodarczym, społecznym i narodowościowym. W swoich notatkach podkreślał, że Polacy często stanowili ludność napływową. Prowadząc badania nad strukturą społeczną wschodniego pogranicza, dostrzegał wsie, które były prawie wyłącznie zamieszkałe przez Żydów (m.in. Paulinowo położone w pobliżu Baranowiczów)<sup>41</sup>. W niektórych miastach wprost zaznaczał, że były to miejscowości wielonarodowe lub wielowyznaniowe: „Kleck – ważne miasto handlowe – 4 wyznania”<sup>42</sup>. W Horodnie zbierał dane odnośnie liczby ludności żydowskiej i prawosławnej zamieszkującej miejscowość. Niekiedy opisywał zajęcia, którymi trudniła się miejscowa ludność, również i w tym wypadku stosując podział na wyznania. Odwiedzając okolice Pińska, zauważył, że gospodarkę leśną prowadzili tam przeważnie Żydzi<sup>43</sup>. W przypadku Horodna zwrócił uwagę na rozwój miejscowego garncarstwa i udział Żydów w procesie produkcji:

Garncarze wyrabiają garnki niepolewane, Żydzi trudnią się polewaniem. Bogatsi rozwożą sami; ubożsi (lub posiadający tylko woły) sprzedają Żydom. Kolorowanie garnków odbywa się przy zastosowaniu glin. Dawigródek, Rokitno, Pińsk, Sarny, Dąbrowica – [...] z tych miejscowości wozi się glinę. Glina z Krywia nie nadaje się<sup>44</sup>.

Opisując stosunki narodowościowe Ormicki podkreślał powszechny antysemityzm, który dostrzegał również w środowiskach inteligenckich<sup>45</sup>.

Badając problem kolonizacji na ziemiach wschodnich, uczony odnotowywał nazwy miejscowości, w których dominowali polscy osadnicy. Odwiedzając powiat drohiczyński, zaznaczył, że osiedliło się tam ponad 200 rodzin kolonistów, pochodzących z okolic Radomska, Kielc i Lublina. Podkreślił, że w samej Popinie zamieszkało 78 rodzin, które wspólnym wysiłkiem wzniosły tam kościół i szkołę<sup>46</sup>.

Podczas wyjazdu na wschodnie pogranicze w 1937 r. Ormicki postanowił poddać szczegółowej analizie problem osadnictwa i narodowości na ziemiach wschodnich. W tym celu przeprowadził liczne rozmowy z przedstawicielami władz państwowych na tych terenach. W trakcie wywiadów zwrócił uwagę na problem kolonizacji oraz parcelacji gruntów w latach trzydziestych. Jego rozmówcy często podkreślali, że akcja kolonizacyjna zakończyła się niepowodzeniem a wielu polskich osadników uciekało z kolonizowanych majątków, powracając do miejscowości, z których się wywodzili. Przedstawiciele lokalnych władz nie wierzyli w powodzenie akcji osadniczej<sup>47</sup>.

Na wsi stykały się dwa odrębne, choć ściśle ze sobą powiązane światy. Pierwszym z nich był świat ziemiańsko-obszarniczy, drugim – chłopski. Na Grodzieńszczyźnie, Wileńszczyźnie i zachodniej Nowogródzczyźnie przeważały niewielkie własności ziemskie, liczące od kilkudziesięciu do 200 hektarów. Często te posiadłości nie przynosiły dochodu lub osiągały minimalne zyski. Mimo tego wymagały stałych nakładów finansowych. Nale-

41 Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie [APAN], zesp. III-37 *Materiały Wiktora Ormickiego*, sygn. 57 *Wycieczka wakacyjna po Kresach Wschodnich*, k. 43.

42 Ibid., k. 70.

43 Ibid., k. 34.

44 Ibid., k. 76.

45 Ibid., k. 78.

46 Ibid., k. 18.

47 APAN, zesp. III-37, sygn. 84 *Problem narodowości i osadnictwa na kresach wschodnich notatki z rozmów z przedstawicielami władz państwowych*, k. 12–15, 18.

żały do rodzin szlacheckich, w których od pokoleń część dzieci przenosiła się do większych ośrodków miejskich i tam robiła karierę. Na północnym-wschodzie istniały też wielkie majątki, o powierzchni nieraz wielokrotnie przekraczającej tysiąc hektarów. Posiadały niewiele gruntów ornych, które obsiewano przeważnie żytem, owsem, gryką i lnem<sup>48</sup>.

Na terenie czterech województw północno-wschodnich (białostockie, nowogródzkie, poleskie i wileńskie) tylko 2798 osób posiadało majątki o powierzchni przekraczającej 100 ha<sup>49</sup>. Hamulcem wpływającym na rozwój tych posiadłości były wydarzenia I wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej 1920 r., które przyniosły katastrofalne skutki zwłaszcza w województwach wschodnich. Na obszarze pomiędzy Niemnem a Jasiołdą straty w zabudowaniach sięgały 60%. Zniszczeniu uległy majątki ziemskie, m.in. majątek Kołdyczewo (420 ha) w powiecie nowogródzkim, należący do Tomasza Szalewicza. Z 26 budynków nie zachował się ani jeden. Zdevastowano lasy. Odnotowano również wielkie straty w pogłowie zwierząt gospodarskich. W powiecie Sokółka ziemiaństwo utraciło cały swój dorobek i zostało zmuszone, by zaczynać odbudowę od zera<sup>50</sup>.

Tematyka wielkości majątków, struktury zasiewów, jak i strat poniesionych w wyniku działań zbrojnych budziła zainteresowanie Ormickiego. Jednym odwiedzanym przez niego z majątków była posiadłość Chreptowiczów w Szczorsach, położonych w pobliżu Nowogródka<sup>51</sup>. Pałac, częściowo zniszczony podczas I wojny światowej, w okresie międzywojennym nie został odbudowany, w związku z czym popadł w ruinę<sup>52</sup>. W każdym z odwiedzanych dworów badacz analizował stosunek ziemi ornej do innych gruntów, wśród których wymieniał łąki, pastwiska i lasy. W przypadku tych ostatnich odnotowywał gatunki napotykanych drzew. Przejeżdżając przez kolejne miejscowości, Ormicki poddawał charakterystyce stosunki socjalne w poszczególnych dworach. Wymieniał świadczenia zatrudnianych w nich ordynariuszy. Zwrócił uwagę, że oprócz wynagrodzenia w zbożu oraz mieszkania otrzymywali do własnego użytku odpowiedni areal pola i parcelę pod ogród, a także mogli pozyskiwać mleko od zwierząt gospodarskich. Opisując zarobki robotników, zauważył, że ci wykwalifikowani wynagradzani byli na podstawie umowy<sup>53</sup>. Ormicki podkreślał, że wiele majątków zostało zniszczonych w wyniku działań wojennych. Przeprowadził dokładną analizę ich odbudowy, wyszczególniając prace, które zostały wykonane w konkretnych latach. Wymieniał doszczętnie zrujnowane wsie. Wśród nich znalazły się Koziki, położone pomiędzy Świętą Wolą a Iwacewiczami w województwie poleskim<sup>54</sup>. Zwracając uwagę na zniszczenie wsi podczas wojny, odnotowywał również zmiany krajobrazowe.

W notatkach Ormickiego odnajdziemy nie tylko opisy wsi i majątków ziemskich, lecz również miast. W niektórych miejscach autor przywołuje osobiste spostrzeżenia na temat wyglądu i estetyki odwiedzanych miejscowości. Taka sytuacja ma miejsce w przypadku

48 W. Mędrzecki, *Kresowy kalejdoskop. Wędrówki przez ziemie wschodnie Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, Kraków 2018, s. 336.

49 K. Jasiewicz, *Zagłada polskich Kresów. Ziemiaństwo polskie na Kresach Północno-Wschodnich Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką 1939–1941. Studium z dziejów zagłady dawnego narodu politycznego*, Warszawa 1998, s. 37.

50 Ibid., s. 41.

51 APAN, zesp. III-37, sygn. 57, k. 50.

52 [Szczorse, dworypogranicza.pl/index.php/bialorus/120-szczorse](http://szczorse.dworypogranicza.pl/index.php/bialorus/120-szczorse) [dostęp 4.08.2021].

53 APAN, zesp. III-37, sygn. 57, k. 35–36.

54 Ibid., k. 41.

Słonima, położonego w województwie nowogródzkim. Uczony pisze, że „miasto robi miłe wrażenie: jest czyste i schludne”<sup>55</sup>. W innym miejscu Ormicki dostrzegł również prace włożone w rozwój infrastruktury, związany chociażby z rozbudową dróg pomiędzy większymi ośrodkami<sup>56</sup>.

Ormicki zdawał sobie sprawę, że zniszczenia we wschodniej Polsce w naturalny sposób wynikały z położenia geopolitycznego tych terenów. Uznawał ten obszar za granicę Europy, za pewną geograficzną barierę chroniącą przed możliwymi zagrożeniami ze wschodu, istotną nie tylko z punktu widzenia kraju, lecz i całego kontynentu. Swoje poglądy na ten temat wyraził w następujących słowach:

Nie rozumiała i niestety nie zrozumiała Europa znaczenia i ważności owych ziem dla siebie. W Europie nie zdawano sobie sprawy, że Kresy Polski są kresami Europy. I dopuszczono do jednej z najhaniebniejszych w dziejach ludzkości kart do podziału Polski, który był równocześnie początkiem wkroczenia azjatyckiej barbarii w serce Europy<sup>57</sup>.

### Warunki życia ludności

Ormicki sporo miejsca poświęcił analizie sytuacji mieszkaniowej województw wschodnich. Opisywał warunki życia ludności zarówno w mieście, jak i na wsi. Charakteryzując Kowel, zwrócił uwagę na zabudowę miasta, dostrzegając w niej rozproszone domy pobudowane na zielonych parcelach. Zwrócił uwagę, że znaczna część tych budynków powstała stosunkowo niedawno<sup>58</sup>. Zainteresowanie Ormickiego wzbudziła metoda krycia dachów. Ciekawe opisy pojawiły się przy okazji charakterystyki miejscowości Horodec, w której geograf dostrzegł niewielkie domy posiadające czterospadowe dachy. W Lubomli badacz zwrócił uwagę na solidne wykonanie dachów poleskich, pisząc, że są „gontowe i ogniotrwałe”<sup>59</sup>. W Pulmie podkreślał ich asymetryczny kształt<sup>60</sup>. W Antopolu niektóre chaty były „polepione i bielone”<sup>61</sup>, natomiast w Drohiczynie z powodu braku kamienia i na skutek znacznej wilgoci domy budowano na niskich palach<sup>62</sup>. W opisach niektórych miejscowości pojawiły się wzmianki, że zabudowa posiadała cechy charakterystyczne dla innych regionów. Taka sytuacja miała miejsce w Perkowiczach, zamieszkiwanych przez repatriantów z guberni charkowskiej<sup>63</sup>.

W początkach okresu międzywojennego około 95% budynków wiejskich było drewnianych, a w bardziej oddalonych od miast i szlaków komunikacyjnych miejscowościach dominowały tzw. chaty kurne. Były to domostwa, w których w izbie znajdowało się odkryte palenisko<sup>64</sup>. Ormicki opisywał nie tylko budynki mieszkalne, lecz również zabudowę

55 Ibid., k. 46.

56 Ibid., k. 47.

57 W. Ormicki, *Życie gospodarcze Kresów Wschodnich*, s. 7.

58 APAN, zesp. III-37, sygn. 56 *Wycieczki po wschodnich i południowych regionach Polski*, z. 3, k. 3.

59 Ibid., z. 3, k. 2.

60 APAN, zesp. III-37, sygn. 57, k. 6.

61 Ibid., k. 17.

62 Ibid., k. 19.

63 Ibid., k. 18.

64 W. Mędrzecki, op. cit., s. 340.

gospodarczą obejścia. Przejeżdżając przez zaścianek Dejliidy<sup>65</sup> w województwie wileńskim, zauważył, że stodoły były tam budowane w ten sposób, iż z dwóch szerszych stron znajdowały się wrota. Przed każdym gospodarstwem brukowano część ulicy<sup>66</sup>. Ciekawy opis pojawił się przy okazji charakterystyki jednego z gospodarstw znajdujących się w Horodcu:

Za domami stoją plecione stajenki [...] z zagrodzonymi podwórkami. Ludność miejscowa zwie je „zwierzyniec”. Stodoły są w całości wyplatane. Mieszkańcy tłumaczą to powojennym ubóstwem. Wyplatanie związane z biegiem rzeki Prypeć gra rolę pomocniczą w budownictwie, stosują je głównie do budynków gospodarczych. Nie jest rzeczą wykluczoną, że zostało ono, jako typ budownictwa ludowego przyniesione po wojnie przez reemigrantów<sup>67</sup>.

Szans długofalowej poprawy warunków życia upatrywano w większej specjalizacji gospodarstw poleskich. Naturalnym kierunkiem rozwoju było propagowanie hodowli. Sprzyjały temu m.in. duże połacie łąk. Problem stanowił jednak wysoki stan wód i podtopienia, które wpływały niekorzystnie na jakość uzyskiwanej paszy. Problemy z wyżywieniem bydła skutkowały z kolei spadkiem ich pogłowia. Polesie mimo posiadania stosunkowo dobrych warunków do hodowli miało w rzeczywistości niewielką liczbę pogłowia, a gorsze wyniki pod tym względem notowały oprócz województw śląskiego i krakowskiego jedynie dwa inne województwa wschodnie, mianowicie stanisławowskie i tarnopolskie<sup>68</sup>.

W trakcie podróży Ormicki zwracał uwagę, jakie zwierzęta hodowali mieszkańcy poszczególnych wsi<sup>69</sup>. Wnikliwie analizował struktury poszczególnych gospodarstw, spisując inwentarz na podstawie danych podawanych mu przez gospodarzy. Interesowały go również miejscowe praktyki dotyczące chowu zwierząt:

[Pawłowo] Konie i bydło wypasa dwóch najętych pasterzy [...] Bydło wypasa się o 4-tej, powraca zaś o 9-tej do udoju. Po południu wygania się o drugiej – wraca o zachodzie słońca. Udój z powodu ubóstwa paszy dwurazowy tylko. Masło wyrabia sobie każdy gospodarz sam – jedynie ser produkuje gospodarz skupujący mleko od innych<sup>70</sup>.

Większość chłopów zamieszkujących Polesie, Nowogródczynę i Wileńszczyznę uprawiała ziemię, stosując trójpolówkę ugorową i orkę w zagony. Posługiwano się prymitywnymi narzędziami rolniczymi, wykonanymi często z drewna. Nie wszędzie wykorzystywano pług, w niektórych rejonach jeszcze stosowano sochy. Nie znano nawozów sztucznych. Podstawowymi roślinami uprawianymi na tych obszarach były żyto, jęczmień i ziemniaki<sup>71</sup>. Nowe grunty rolne pozyskiwano poprzez wypalanie lasów. Zastosowanie tej metody w połączeniu z brakiem odpowiedniego nawożenia prowadziło do wyjałowienia ziemi,

65 Zaścianek Dejliidy do 1926 r. znajdował się w województwie nowogródzkim, natomiast od 1926 r. w województwie wileńskim.

66 APAN, zesp. III-37, sygn. 57, k. 65.

67 Ibid., k. 15.

68 W. Śleszyński, A. Włodarczyk, *Jarmarki Poleskie*, s. 13.

69 APAN, zesp. III-37, sygn. 57, k. 38.

70 Ibid., k. 45.

71 W. Mędrzecki, op. cit., s. 340; W. Śleszyński, A. Włodarczyk, *Jarmarki Poleskie*, s. 11.

a w konsekwencji zmuszało użytkowników gruntów do pozostawienia ich po kilkudziesięciu latach użytkowania<sup>72</sup>.

Ormicki sporo miejsca poświęcił strukturze upraw i zasiewom charakterystycznym dla odwiedzanych miejscowości i krain. Przejeżdżając przez kolejne miejscowości, zwracał uwagę nie tylko na dominujące na danym obszarze uprawy, lecz również na sposób użytkowania gruntów przez miejscowych gospodarzy: „[Pawłowo] Formą gospodarki trójpolówka: 1 pole jako całość – a dwa po dwie części ze względu na równowartościowy podział działek”<sup>73</sup>. Badacza interesowały również takie zagadnienia, jak kwestia własności gruntów i liczba domowników, zamieszkujących poszczególne gospodarstwa<sup>74</sup>. Biorąc pod uwagę opisy Ormickiego dotyczące upraw dominujących na danych obszarach, należy zwrócić uwagę, że często mają one charakter lakoniczny, pozbawiony szerszego komentarza. Autor w wielu miejscach ogranicza się jedynie do wymieniania roślin występujących w konkretnych miejscowościach: „Telechany<sup>75</sup> – dzikie kasztany, ziemniaki, proso, gryka”<sup>76</sup>, „Tuż pod Albą – całe pole żółtego łubinu”<sup>77</sup>. Niekiedy wyraża zaskoczenie z powodu dostrzeżenia uprawy, której wcześniej nie zaobserwował: „[Czetowiec] Po raz pierwszy spotykamy na polach, względnie w ogrodach kukurudzę”<sup>78</sup>. W niektórych przypadkach Ormicki czerpie informacje dotyczące upraw od miejscowej ludności: „Z Nowojelni wyjeżdżamy po noclegu u kierownika szkoły. Zwraca on uwagę, że w okolicy prawie nie sięją pszenicy, żyta są bardzo marne. Udają się jedynie okopowe”<sup>79</sup>. Uczony dostrzega również obszary niewykorzystane gospodarczo. Opisując tereny w dolinie Piny, określa je jako anekumenę. Jedynie w okolicach Pińska dostrzega drobne uprawy ogrodów warzywnych i buraków<sup>80</sup>.

## Gospodarka

Do końca lat dwudziestych gospodarka pozarolnicza ziem północno-wschodnich była nastawiona na zaspakajanie lokalnego rynku. Zakładów produkcyjnych było niewiele, w związku z czym województwa północno-wschodnie zmuszone były importować większość materiałów budowlanych (m.in. cegłę, cement, beton) i metalowych (żelazo, narzędzia i maszyny) w celu zaspokojenia potrzeb mieszkańców. Potrzeby modernizacyjne na tym obszarze były olbrzymie, a możliwości stosunkowo niewielkie. Pod koniec lat dwudziestych rozpoczął się ruch inwestycyjny. Kolejne miasta uruchamiały nowoczesne elektrownie i przedsiębiorstwa, które miały na celu produkcję na potrzeby rynku ogólnokrajowego. Na ziemiach północno-wschodnich rozwinął się przemysł papierniczy

72 Ibid., s. 11.

73 APAN, zesp. III-37, sygn. 57, k. 45.

74 Ibid., k. 21.

75 Telechany były niewielkim miasteczkiem, w którym mieściła się siedziba zarządu Kanału Ogińskiego. Zbudowano tam małą stocznnię i port rzeczny, co sprzyjało rozwojowi istniejących w miasteczku manufaktur, produkujących sukno i fajanse.

76 APAN, zesp. III-37, sygn. 57, k. 41.

77 Ibid., k. 43.

78 Ibid., k. 72.

79 Ibid., k. 49.

80 Ibid., k. 23–24.

i drzewny. Eksploatowano kamień pochodzący z kamieniołomów w Klesowie i w Janowej Dolinie<sup>81</sup>.

W notatkach sporządzonych przez Ormickiego znalazły się wątki poświęcone życiu gospodarczemu ziem wschodnich II Rzeczypospolitej. Badacz poświęcił uwagę nie tylko wielkim zakładom przemysłowym, lecz również małym warsztatom i zakładom produkcyjnym, z których największą grupę stanowiły cegielnie, gorzelnie, tartaki i smolarnie. Wiele z nich miało na celu zaopatrzenie lokalnego rynku. Do tej grupy Ormicki zaliczył m.in. cegielnię Scichołowicza w pobliżu Słonima i cegielnię w Kuczkuarach<sup>82</sup>. W przypadku niektórych zakładów uwagę geografa skupił proces produkcji. W miejscowości Gnieździłowo uczony zaobserwował dobrze rozwinięte tkactwo<sup>83</sup>. Przejeżdżając przez inne miejscowości zauważał, że część zakładów przemysłowych uległa zniszczeniu w wyniku działań wojennych. Jako przykład wymienił m.in. garbarnie i fabryki koców w okolicach Różany<sup>84</sup>. Oprócz obiektów czynnych wyliczył również i te, które zakończyły produkcję (m.in. wielką, nieczynną gorzelnię w Ohowie)<sup>85</sup>. Ormickiego zainteresowała działalność produkcyjna folwarków, między innymi położonego na wschód od Pińska Albrechtowa – majątku uprzemysłowionego jeszcze przed wojną, w którym działały odlewnia żelaza i tartak<sup>86</sup>.

Podczas podróży Ormicki dokładnie wynotowywał obiekty gospodarcze z miejscowości, które odwiedzał. Również i w tym przypadku nie stosował zbyt rozbudowanych opisów. Zamieszczał zazwyczaj zdawkowe informacje: „Święta Wola – wiatrak”<sup>87</sup>; „Perelasańka – młyn – szczupak 32 kg”<sup>88</sup>.

Na Polesiu i na Nowogródzczyźnie ważnym źródłem dochodów było leśnictwo. Po wyjściu z powojennego kryzysu podjęto próby unowocześnienia tej gałęzi gospodarki, wiążąc je z potrzebą likwidacji serwitutów leśnych. Ustawą z 10 stycznia 1922 r. zlikwidowano serwituty w województwach: wołyńskim, poleskim i nowogródzkim, a także w powiatach: białowieskim, białostockim, bielskim, grodzieńskim, sokolskim i wołkowyskim województwa białostockiego<sup>89</sup>. Dla chłopów swobodny i nieograniczony wypas bydła w lasach miał jednak kluczowe znaczenie. Dzięki temu mogli hodować zwierzęta domowe, nie posiadając skrawka ziemi<sup>90</sup>.

Ormicki zwrócił uwagę na rozwój przemysłu drzewnego na Polesiu. W swoich notatkach wymienił działające tartaki w Juchnowiczach, Słonimie, Horodyszczu, Łohiszynie, Gaci Małej<sup>91</sup>. Najważniejszym miastem Polesia był Pińsk, który od wieków słynął z handlu drewnem i produktami leśnymi. Opisując to miasto, Ormicki przede wszystkim uwzględnił rolę miasta, jako ważnego ośrodka komunikacyjnego, pośredniczącego w transporcie drewna:

81 W. Mędrzecki, op. cit., s. 345–347.

82 APAN, zesp. III-37, sygn. 57, k. 46.

83 Ibid., k. 56.

84 Ibid., k. 45.

85 Ibid., k. 20.

86 Ibid., k. 31.

87 Ibid., k. 41.

88 Ibid., k. 52.

89 Ustawa z dnia 10 stycznia 1922 r. w przedmiocie likwidacji serwitutów w województwach: wołyńskim, poleskim i nowogródzkim, oraz w powiatach: białowieskim, białostockim, bielskim, grodzieńskim, sokolskim i wołkowyskim województwa białostockiego, Dziennik Ustaw 1922, nr 10, poz. 65.

90 W. Mędrzecki, op. cit. s. 338.

91 APAN, zesp. III-37, sygn. 57, k. 20, 32, 38, 41, 46.

Drzewo wysyła się z Pińska do Gdańska o ile surowiec – to wodą, półfabrykat koleją [...] Handel drzewem gra bardzo doniosłą rolę gospodarczą w mieście. Magazyny i składy drzewa znajdujemy gęsto porozrzucane po mieście – wzdłuż portu zaś po stronie i pn. i pd. kanału spostrzegamy olbrzymie zapasy budulca i drewna opałowego<sup>92</sup>.

Opisując Pińsk, Ormicki zakwalifikował miasto jako przemysłowo-handlowe. Oprócz przemysłu drzewnego badacz wymieniał rozwinięty przemysł szklany oraz młynarstwo. Wymieniając największe zakłady w mieście, do których należały fabryka zapalek i fabryka płyt klejonych, skupił się na charakterystyce liczby zatrudnionego personelu, procesu produkcji oraz infrastruktury każdego z nich. Zwrócił uwagę także na zagadnienie eksportu gotowych produktów<sup>93</sup>.

Ormicki uznał Pińsk za lokalny ośrodek wymiany handlowej z targiem, jako centralnym miejscem w rynku. Opisał go następująco: „W rynku trafiamy na targ: drób i nabiał sprzedają wieśniaczki, owocami handlują wyłącznie Żydzi. Targowica sięga od rynku, położonego na wysokiej terasie bez przerwy po stoku w dół – aż do portu”<sup>94</sup>.

Uczony w sposób syntetyczny opisał umiejscowienie i działalność portu:

Port wyciągnięty wzdłuż skweru i kanału rozpada się na kilka przystani. Przystań miejska, położona obok przejazdu promem, wypełniona jest łódkami wiejskimi, na których wieśniacy z pd. Pińszczyzny zwożą towar na targ. Dalej przystań dla barek z drzewem opałowym. Następnie przystanie dla ruchu osobowego<sup>95</sup>.

## Sieć komunikacyjna

Ziemie północno-wschodnie w porównaniu z województwami centralnymi i zachodnimi były obszarem ubogim, zdecydowanie zapóźnionym w rozwoju cywilizacyjnym, ze słabo rozwiniętą siecią dróg bitych i kolei<sup>96</sup>. Sawicki, który w 1926 r. wybrał się na eskapadę samochodową po ziemiach wschodnich wraz z Ormickim, Moszyńskim i Wołosowiczem, opisując tereny wschodniej Polski, zwrócił uwagę na fatalne warunki komunikacyjne na tych terenach. Oceniając stan dostępnych traktów, zaznaczył, że na 2700 km dróg, które przebył po obszarze województw wschodnich, zaledwie 200 km stanowiły trakty bite. W opisie Sawickiego wschodnie pogranicze II Rzeczypospolitej jawi się jako obszar niedostępny, a niekiedy wręcz zamknięty dla komunikacji:

Ileż energii dzień w dzień traci się na Kresach dla przewyciężenia trudności drogowych: obładowane niewielkim towarem małe wózki kopać się muszą z niesłychanym trudem i powolnie przez grząskie błota, głębokie piachy i ciężkie gliny<sup>97</sup>.

92 Ibid., k. 25.

93 Ibid., k. 28–29.

94 Ibid., k. 27.

95 Ibid., k. 27.

96 Zob. K. Jasiewicz, op. cit., s. 40.

97 L. Sawicki, *Eskapada samochodowa po Kresach Wschodnich*, s. 7n.

Fatalna sieć komunikacyjna negatywnie wpływała na rozwój gospodarczy tych ziem. Uniemożliwiała m.in. procesy modernizacji rolnictwa. Konieczne było przeprowadzenie prac nad budową i usprawnieniem nowych szlaków kolejowych i wodnych<sup>98</sup>.

Warunki terenowe i możliwości przewozowe rzutowały na odmienne właściwości operacyjne części północnej, środkowej i południowej Polesia. Obszar północno-wschodni postrzegano jako domniemany główny teren działań wojennych na wschodzie. Przemawiała za tym m.in. możliwość wykorzystania sieci komunikacyjnych do szybkiego przetrzutu wojska. Obszar południowo-wschodni był ograniczony linią Dniepru. Wzdłuż rzeki w latach dwudziestych postępowała intensywna rozbudowa połączeń i węzłów komunikacyjnych<sup>99</sup>.

Podobnie jak Sawicki, także Ormicki w swoich notatkach zwracał uwagę na zagadnienia sieci komunikacyjnej, zarówno lądowej, jak i wodnej. Prowadził szczegółowe pomiary nad Kanałem Ogińskiego. Analizując stan zachowania obiektu, poddawał ocenie pławność i użyteczność. Zwrócił uwagę, że w niektórych miejscach przekop był już bardzo zarosnięty. Oceniając przydatność kanału, stwierdził że „nawet zwykłą łódką z trudnością tylko przebić się można”<sup>100</sup>.

Do ważnych ośrodków leżących na szlakach wodnych badacz zaliczył Pińsk, który był miastem portowym, zbudowanym na bagnach. Ormicki uznał miasto za jeden ze strategicznych i najważniejszych punktów komunikacyjnych na wschodzie Polski:

Pińsk jest 6 ważną stacją przeładunkową dzisiaj wskutek niedoprowadzenia jeszcze do porządku zaniedbanych w czasie wojny i zniszczonych działaniami wojennymi komunikacji. Poza tym miasto pozostaje w ścisłym kontakcie gospodarczym z obszarami leżącymi na pd. od rzeki<sup>101</sup>.

Ormickiego interesowała problematyka połączeń komunikacyjnych pomiędzy miejscowościami na wschodzie II Rzeczypospolitej. Podobnie jak Sawicki, uznawał te tereny za trudno dostępne i posiadające słabą sieć infrastruktury transportowej. Wnikliwie analizował rozwój sieci drogowej na tych terenach, wynotowując każdą z nowych dróg powstających pomiędzy miejscowościami. Zwrócił uwagę na to, że wiele miejscowości miało fatalne połączenie komunikacyjne z miastami powiatowymi. Należała do nich m.in. Popina, z której stosunkowo trudno było dostać się do położonego w pobliżu Drohiczyna<sup>102</sup>. Mimo tego w niektórych miejscowościach korzystano ze środków lokomocji, które zajmowały się przewozem pasażerów. Między innymi takim środkiem transportu był konny omnibus, który kursował cztery razy w ciągu dnia pomiędzy miejscowością Antopol a dworem w Horodcu<sup>103</sup>. Opisując drogi i trakty handlowe, Ormicki zwracał niekiedy uwagę na nawyki podróżnicze miejscowych: „[Czełoniec] Ludność nie jeździ regularnie na targi. Tylko w razie bardzo nagłej potrzeby (kupno konia) do Klecka. Poza tym nie ruszają się z miejsca”<sup>104</sup>.

98 W. Mędrzecki, op. cit., s. 354.

99 I. Bieniecki, *Flotylla rzeczna polskiej marynarki wojennej w Pińsku w latach 1925–1935*, Toruń 2005, s. 44.

100 APAN, zesp. III-37, sygn. 57, k. 39–40.

101 Ibid., k. 24–25.

102 Ibid., k. 18.

103 Ibid., k. 16.

104 Ibid., k. 72.



## Przyroda wschodniego pogranicza

Uwagę geografa absorbowwała nie tylko działalność człowieka, lecz również zmieniająca się przyroda. Pasję poznawania przyrody uczony najlepiej wyraził w piśmie „Orli Lot” z 1922 r., pisząc:

Lubimy te borami i lasami skierowane włóczęgi; zapoznając się z Przyrodą Ziemi naszej, widzimy, ile Piękna i Poezji tkwi w każdym jej zakątku: usiłowania nasze idą w tym kierunku, by uczucie psychicznego związku z Ojczyzną oprzeć o krytyczne poznanie i stwierdzenie tysiącznej fizycznej zależności<sup>105</sup>.

Przejeżdżając przez obszar wschodniego pogranicza, Ormicki niejednokrotnie zwracał uwagę na zmieniające się ukształtowanie terenu. Podróżując z Perelaszki do Pralników, charakteryzował krajobraz pomiędzy miejscowościami w następujący sposób: „W drodze krajobraz pagórzysty, falisty, uprawny – wsie na pagórkach zbite szeregówki; zboża te same, co i u nas<sup>106</sup>”. W innym miejscu pojawił się następujący opis: „Pod Lipkami – typowy krajobraz moreny czołowej. Mimo kamienistej gleby karczniczki<sup>107</sup>. W swoich notatkach uczony zamieszczał adnotacje odnośnie napotykanym jezior, bagien oraz torfowisk wraz z ich krótką charakterystyką: „Głębokie – jeziora rządowe wydzierżawione<sup>108</sup>; „Bagno «Morocz» – po prawej wysychające (wrzos), po lewej «hało», otoczone wydmami<sup>109</sup>”.

Zainteresowanie Ormickiego wzbudzały kompleksy leśne, wśród których znalazł się największy obszar leśny w II Rzeczypospolitej, Puszcza Nalibocka<sup>110</sup>. W notatkach badacza odnajdziemy opisy lasów i drzewostanu: „Między Lipkami a Ławaryszkami wspaniałe lasy świerkowe i sosnowe z domieszką dębów, brzoź i t.p.”<sup>111</sup>. Przejeżdżając przez inne miejscowości, wymieniał szczegółowo występujące gatunki roślin, zestawiając je z opisami elementów krajobrazu:

Ozarów. Karłowaty las sosnowy na bagnie [...] Obserwujemy stanowiska świerka. W drodze do Radwanier pojawia się lipa i wiąz [...] Parcele w kolejności: trzcina, olszyna, rośliny błotne, kapusta – oto analogiczny cykl. Po przeciwnej stronie drogi dawne mokradło, dziś zamienione już na łąkę<sup>112</sup>.

W innym miejscu pojawia się opis: „[Nowosiółki] W drodze: świerk, olcha, osina, brzoza; na miejscach suchszych grab i dąb (gaje osinowe)”<sup>113</sup>.

## Podsumowanie

Lektura dzieł i notatek z podróży Wiktora Ormickiego dostarcza nie tylko ważnych informacji na temat życia codziennego, gospodarki i sieci komunikacyjnej wschodniego

105 W. Nussbaum, op. cit., s. 119–121.

106 APAN, zesp. III-37, sygn. 57, k. 52.

107 Ibid., k. 62.

108 Ibid., k. 58.

109 Ibid., k. 75.

110 Ibid., k. 51.

111 Ibid., k. 63.

112 Ibid., k. 39.

113 Ibid., k. 49.

pogranicza II Rzeczypospolitej, lecz również przybliży obraz świata, który dawno odszedł w zapomnienie. W wielu przypadkach autor dostarczył szczegółowych opisów miejscowości, o których wiadomo stosunkowo niewiele. Zwracał uwagę na zwyczaje lokalnych mieszkańców. Uważnie obserwował wygląd poszczególnych wsi, miast i miasteczek, jak też życie codzienne miejscowej ludności. Opisując stosunki gospodarcze, wymieniał zakłady gospodarcze napotymane w poszczególnych miejscowościach. Mówiąc o małych miasteczkach, skupiał się na opisie lokalnego handlu i rzemiosła. Przejeżdżając przez tereny rolnicze, zwracał uwagę na strukturę zasiewów. Te informacje, choć zdawkowe i lakoniczne, stanowią ważne źródło do poznania życia gospodarczego i struktury zawodowej ziem wschodnich II Rzeczypospolitej. W notatkach Ormickiego dostrzegalne jest również wyraźne zainteresowanie etnografią i życiem społecznym, które uwidacznia się chociażby w opisach wyglądu gospodarstw i zwyczajów wspólnot lokalnych. Wątkiem przewijającym się zarówno w notatkach z podróży, jak i w pracach naukowych jest opis zniszczeń spowodowanych wojną. Ten temat pojawia się m.in. w pracy *Przyczynek do demografii Wołynia*<sup>114</sup>. Uczony zwrócił uwagę na słabo rozwiniętą infrastrukturę, utrudniającą komunikację pomiędzy poszczególnymi miejscowościami, a w konsekwencji negatywnie wpływającą na ich rozwój.

Lektura notatek i prac naukowych Ormickiego stanowi ważne źródło do poznania realiów życia na wschodnim pograniczu międzywojennej Polski. Warto zaznaczyć, że badacz nie był jedynym uczonym zajmującym się tematyką wschodniego pogranicza. W latach trzydziestych na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie pojawiła się inicjatywa rozwoju badań nad ziemiami wschodnimi. W tym celu 23 lutego 1930 r. powołano przy uczelni Instytut Naukowo-Badawczy Europy Wschodniej. Instytucja prowadziła badania wschodnioznawcze i sowietologiczne<sup>115</sup>. Sekcji Fizjograficznej przewodził prof. Mieczysław Limanowski, który podobnie jak Ormicki zajmował się badaniem terenów położonych w Polsce wschodniej. Był przewodniczącym komitetu do badań Jezior Trockich na Wileńszczyźnie; uczestniczył również w pracach Komitetu Melioracji Polesia. Zajmował się problematyką geologiczną i geograficzną ówczesnych województw wschodnich, poświęcając tym terenom wiele artykułów i prac naukowych. Wśród nich znalazły się prace o charakterze wspomnieniowym i krajoznawczym. Jako kierownik Zakładu Geografii USB stworzył prężny ośrodek, łączący badania geograficzno-fizyczne, geologiczne oraz antropogeograficzne, pionierskie w skali krajowej. Ogłosił m.in. prace *O przebiegu garbów i rowów tektonicznych na obszarze Niemna i Wilii* (Kraków 1929) i *Step był kiedyś pod Dubnem* (Łuck 1939). Do jego uczniów należeli Jan Tochtermann i Wanda Rewieńska, którzy w swoich badaniach także podjęli problematykę ziem północno-wschodnich II Rzeczypospolitej.<sup>116</sup>

114 W. Ormicki, *Przyczynek do demografii Wołynia*, s. 3.

115 Zob. M. Kornat, *Instytut Naukowo-Badawczy Europy Wschodniej w Wilnie (1930–1939) i jego wkład w rozwój polskiej sowietologii*, „Kwartalnik Historyczny” r. 107, 2000, nr 3, s. 43–89.

116 Z. Wójcik, *Nauki o Ziemi (geologia, geografia i dyscypliny pokrewne) na USB w Wilnie*, [w:] *Dzieje Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie (1919–1939)*, t. 2, red. A. Supruniuk, J. Szudy, Toruń 2020, s. 60–62, 106n; idem, *Limanowski Mieczysław Bolesław Wincenty (1876–1948)*, www.ipb.nina.gov.pl/a/biografia/mieczyslaw-boleslaw-wincenty-limanowski [dostęp 14.03.2022]. Mieczysław Limanowski (1876–1948) był synem Bolesława, znanego działacza socjalistycznego. Oprócz zainteresowań geograficznych pasjonował się dziejami kultury, zwłaszcza teatru. Wspólnie z Juliuszem Osterwą założył awangardowy teatr Reduta, w którym przygotowywał wraz z aktorami wystawne sztuki. Aktywnie uczestniczył w życiu kulturalnym Wilna, publikując liczne recenzje teatralne.

Na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie podobne badania jak Ormicki i Limanowski prowadził August Zierhoffer, który zajmował się m.in. tematyką Podola. Zainteresowania uczonego nie ograniczały się jedynie do geografii fizycznej, ale koncentrowały się również wokół zagadnień geografii gospodarczej, geologii i statystyki ludnościowej<sup>117</sup>.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych [AAN], Ministerstwo Spraw Wewnętrznych [MSW], sygn. 955 a, k. 4–46.

Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie [APAN], zesp. III-37 *Materiały Wiktora Ormickiego*, sygn. 56, *Wycieczki po wschodnich i południowych regionach Polski*; sygn. 57 *Wycieczka wakacyjna po Kresach Wschodnich*; sygn. 84 *Problem narodowości i osadnictwa na kresach wschodnich notatki z rozmów z przedstawicielami władz państwowych*.

### Relacje ustne

Muzeum Narodowe w Lublinie [MNWL], sygn. mzw hm 005 ml: Rozmowa z synem profesora Ormickiego, Jackiem Ormickim, Kraków, 4 września 2020 r.

### Źródła drukowane

Nussbaum W., *Wrażenie z siedmiodniowej wycieczki słuchaczy U.J. na Podole i Pokucie (23–29 czerwca 1922)*, „Orli Lot” r. 3, 1922, nr 8, s. 119–121.

Ormicki W., *Population Problems in Poland*, Gdynia 1937.

Ormicki W., *Przyczynek do demografii Wołynia*, Równe 1933.

Ormicki W., *Struktura demograficzna wychodźstwa sezonowego z Ziemi Wileńskiej do Łotwy w roku 1935*, Wilno 1938.

Ormicki W., *Życie gospodarcze Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej*, Kraków 1929.

Sawicki L., *Eskapada samochodowa po Kresach Wschodnich*, Kraków 1927.

Smoleński J., *Śp. Ludomir Sawicki. Profesor geografii w Uniwersytecie Jagiellońskim*, „Wiadomości Służby Geograficznej” 1928, nr 3–4, s. 301.

Ustawa z dnia 10 stycznia 1922 r. w przedmiocie likwidacji serwitutów w województwach: wołyńskim, poleskim i nowogródzkim, oraz w powiatach: białowieskim, białostockim, bielskim, grodzieńskim, sokolskim i wołkowyskim województwa białostockiego, Dziennik Ustaw 1922, nr 10, poz. 65.

### Literatura przedmiotu

Bieniecki I., *Flotylla rzeczna polskiej marynarki wojennej w Pińsku w latach 1925–1935*, Toruń 2005.

Bilska-Wodecka E., Jackowski A., Liro J., Sołjan I., *Tragiczny los Wiktora Ormickiego*, „Alma Mater” 2016, nr 188, s. 54–60.

117 Zob. I. Megger, *Wierny prawdziwej i jedynej geografii. Rzecz o prof. Augustie Zerhofferze*, [www.lwowiacy.pl/wierny-prawdziwej-i-jedynek-geografii-rzecz-o-prof-auguscie-zierhofferze](http://www.lwowiacy.pl/wierny-prawdziwej-i-jedynek-geografii-rzecz-o-prof-auguscie-zierhofferze) [dostęp 6.05.2022].

- Chłopecki T., *Myśl polityczna i prawna obozu rządzącego w Polsce w latach 1935–1939. Państwo – prawo – gospodarka*, Poznań 2018.
- Górka Z., Pociask-Karteczka J., Wilk A., *Historia Katedry/Instytutu Geografii Uniwersytetu Jagiellońskiego (1849–1999)*, [w:] *Dzieje Katedry i Instytutu Geografii Uniwersytetu Jagiellońskiego 1849–1999*, red. B. Kortus, A. Jackowski, K. Krzemień, Kraków 1999, s. 31–95.
- Grott O., *Instytut Badań Spraw Narodowościowych i Komisja Naukowych Badań Ziemi Wschodnich*, Kraków 2013.
- Jackowski A., Ormicki (Nussbaum) Wiktor Rudolf (1898–1941), [w:] *Geografowie polscy. Słownik biograficzny*, red. A. Jackowski, K. Krzemień, I. Sołjan, t. 2 (K–P), Kraków 2018, s. 1200–1207.
- Jackowski A., *Geografowie wobec wojny polsko-bolszewickiej. W stulecie Bitwy Warszawskiej 1920–2020*, „Prace i Studia Geograficzne” t. 65, 2020, z. 4, s. 109–121.
- Jackowski A., Sołjan I., *Droga życiowa Wiktora Rudolfa Ormickiego (1 lutego 1898–17 września 1941)*, [w:] *Do końca wierny Polsce i geografii. Wiktor Rudolf Ormicki (1898–1941)*, red. A. Jackowski, Kraków 2011, s. 15–94.
- Jasiewicz K., *Zagłada polskich Kresów. Ziemiaństwo polskie na Kresach Północno-Wschodnich Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką 1939–1941. Studium z dziejów zagłady dawnego narodu politycznego*, Warszawa 1998.
- Jelonek A., Wiktor Ormicki, [w:] *Wybitni geografowie Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. B. Korus, A. Jackowski, K. Krzemień, Kraków 1999 (*Geografia w Uniwersytecie Jagiellońskim 1849–1999*, t. 2), s. 69–84.
- Kornat M., *Instytut Naukowo-Badawczy Europy Wschodniej w Wilnie (1930–1939) i jego wkład w rozwój polskiej sowietologii*, „Kwartalnik Historyczny” r. 107, 2000, nr 3, s. 43–89.
- Mędrzecki W., *Kresowy kalejdoskop. Wędrówki przez ziemie wschodnie Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, Kraków 2018.
- Mironowicz E., *Białorusini i Ukraińcy w polityce obozu piłsudczykowskiego*, Białystok 2007.
- Śleszyński W., Włodarczyk A., *Jarmarki Poleskie – próba aktywizacji życia gospodarczego. Dokumenty do dziejów Kresów Północno-wschodnich II Rzeczypospolitej*, Kraków 2013.
- Ormicki J., *Z domowego archiwum*, [w:] *Do końca wierny Polsce i geografii. Wiktor Rudolf Ormicki (1898–1941)*, red. A. Jackowski, Kraków 2011, s. 225–367.
- Soja M., Zborowski A., Wiktor Rudolf Ormicki – prekursor badań geografii ludności i osadnictwa w Polsce, [w:] *Do końca wierny Polsce i geografii. Wiktor Rudolf Ormicki (1898–1941)*, red. A. Jackowski, Kraków 2011, s. 95–119.
- Wójcik Z., *Nauki o Ziemi (geologia, geografia i dyscypliny pokrewne) na USB w Wilnie*, [w:] *Dzieje Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie (1919–1939)*, t. 2, red. A. Supruniuk, J. Szudy, Toruń 2020, s. 13–119.

### Strony internetowe

- Szczorse, <http://dworypogranicza.pl/index.php/bialorus/120-szczorse> [dostęp 4.08.2021].
- Megger I., *Wierny prawdziwej i jedynej geografii. Rzecz o prof. Augustie Zerhofferze*, [www.lwowiacy.pl/wierny-prawdziwej-i-jedynek-geografii-rzecz-o-prof-augustie-zerhofferze](http://www.lwowiacy.pl/wierny-prawdziwej-i-jedynek-geografii-rzecz-o-prof-augustie-zerhofferze) [dostęp 6.05.2022].

Wójcik Z.J., *Limanowski Mieczysław Bolesław Wincenty (1876–1948)*, [www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/mieczyslaw-boleslaw-wincenty-limanowski](http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/mieczyslaw-boleslaw-wincenty-limanowski) [dostęp 14.03.2022].  
Doc. *Wiktor Ormicki*, [in-memori.am.uj.edu.pl/lista-pamieci?p\\_p\\_id=56\\_INSTANCE\\_iqXS3KI-q9Mfb&p\\_p\\_lifecycle=0&p\\_p\\_state=normal&p\\_p\\_mode=view&p\\_p\\_col\\_id=column-3&p\\_p\\_col\\_pos=2&p\\_p\\_col\\_count=3&osoba=140347212](http://in-memori.am.uj.edu.pl/lista-pamieci?p_p_id=56_INSTANCE_iqXS3KI-q9Mfb&p_p_lifecycle=0&p_p_state=normal&p_p_mode=view&p_p_col_id=column-3&p_p_col_pos=2&p_p_col_count=3&osoba=140347212) [dostęp 12.05.2022].  
*Wiktor Rudolf Ormicki (1898–1941)*, [gwzkrakow.pl/2022/02/01/wiktor-rudolf-ormicki-1898-1941](http://gwzkrakow.pl/2022/02/01/wiktor-rudolf-ormicki-1898-1941) [dostęp 6.05.2022].

dr **Ewa Bukowska-Marczak** – doktor historii, pracownik Muzeum Narodowego w Lublinie, współpracownik Instytutu Historii PAN. Zajmuje się historią społeczną okresu międzywojennego. Jest autorką książki *Przyjaciele, koledzy, wrogowie? Relacje pomiędzy polskimi, żydowskimi i ukraińskimi studentami Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie w okresie międzywojennym (1918–1939)* (Warszawa 2019). Była stypendystką Centrum Historii Miejskiej Europy Środkowo-Wschodniej we Lwowie oraz współpracownikiem projektu badawczego „Lwów Interaktywny”.

Data zgłoszenia artykułu: 14 grudnia 2021

Data przyjęcia do druku: 20 czerwca 2022